

zarliwej stanowi *conditio sine qua non* wszelkiego dialogu, który chce rzeczywiście przyspieszyć nadejście faktu jednej owczarni i jednego pasterza. Z analizy zatem tekstów mesjańskich Pisma św. wynika, że dialog ze wszystkimi jest nie tylko możliwy, ale konieczny. Jeśli zaś chcemy, żeby był bardziej owocny, musimy się starać, żeby był nie tylko intelektualny i teologiczny, ale żeby był duchowy i żeby się toczył w atmosferze modlitwy.

Wydaje mi się, że myśl wybudowania Instytutu Ekumenicznego na górze Tantura, między Betlejem a Jerozolimą nie jest pozbawiona pewnej symboliki. Z tego bowiem wzgórze z jednej strony w kierunku południa rozciąga się wspaniały widok na okolicę, będące dziedzictwem patriarchów a zwłaszcza na tę okolicę, gdzie Abraham otrzymał obietnicę potomka, jako rękojmię prawdziwości słów Bożych, że w nim błogosławione będą wszystkie narody (Rdz 18, 18). Z drugiej strony wzrok przykuwa święte miasto Jerozolimę, miasto Dawida, miasto Zbawiciela, symbol niebieskiego Jerozolimę, oblubienicy Baranka, któremu przy końcu czasów będą składać hołd ludzie z każdego pokolenia, języka, ludu i narodu (Apok 5, 9). A u stóp tegoż wzgórze górze Tantura mieści się grób tej, która rodząc najmłodszego ze spadkobierców obietnic Bożego objawienia konała, szepcząc śmiertelnie białymi ustami: *benoni* = syn mojej boleści. *Filius hominis non venit ministrari, sed ministrare et dare animam suam redemptionem pro multis* (Mt 20, 28). Brak jedności jest wynikiem grzechu, dlatego *oikumene* w Chrystusie może przyjść tylko za cenę ofiary, cierpienia i modlitwy. Taką jest ekonomia Boża, ekonomia Zbawiciela, której świadectwem jest pisane Słowo Boże.

Tarnów

KS. JÓZEF HOMERSKI

Ks. Marian Filipiak, Poznań—Lublin

SPÓŁCZNO - PRAWNE ZNACZENIE ZŁORZECZEŃ W PIŚMIE ŚWIĘTYM

Czytelnik Starego Testamentu musi sobie zadać pytanie: dlaczego znajduje się tutaj tyle przekleństw i złorzeczeń?¹ Rzuci się jednak wyraźnie w oczy, że przekleństwa w Piśmie Świętym zgrupowane są głównie tam, gdzie występują zbiory praw, co każe podejrzewać,

¹ Niektóre ze złorzeczeń biblijnych ujęte są w charakterystyczną, krótką formułę przekleństwa (np. Pwt 27, 26: *przeklęty kto nie zachowuje słów tego prawa i nie spełnia ich*), inne tej formuły nie posiadają, mają charakter złorzeczenia (np. Ps 39, 15: *Niech będą zawstyżeni i pohańbieni ci wszyscy, którzy szukają jak życie mi odebrać*), jeszcze inne są zwykłą zapowiedzią kar (np. Kpł 26, 22: *Ześlę na was dzikie zwierzęta...*).

że przekleństwa w Piśmie Św. Starego Testamentu mają jakiś związek z prawem. Szczególnie widać to w Kodeksach Prawnych Pięcioksięgu (w Kodeksie Przymierza: Wj 20, 22—23, 33 w Kodeksie Deuteronomicznym: Pwt 12—26 i w Kodeksie Świętości: Kpł 17—26), które kończą się całymi litaniami złorzeczeń.² Jednak również pojedyncze przekleństwa rozsiane w Biblii poza kodeksami prawnymi z reguły występują w kontekście jurydycznym (przysięga, przymierze itp.), który w Izraelu ma zawsze charakter religijny.³ Nawet przekleństwa czysto prywatne mają pewien charakter jurydyczny, stanowią bowiem apel do sprawiedliwości Bożej.

Wydaje się tedy, że aby zrozumieć fakt obecności złorzeczeń w Piśmie Świętym, w Słowie Bożym, trzeba koniecznie zwrócić uwagę na ów kontekst jurydyczny, w którym one występują i odpowiedzieć na pytanie: na czym polega związek przekleństw z prawem?

Narody starożytne były przeświadczone, że kiedy ludzka sprawiedliwość nie dopisuje, wtedy wkraczają bóstwa, aby ukarać przestępcę. Świadectwem takiego przekonania jest wiara w przekleństwa jako skuteczne środki obrony. Lęk przed siłą słów przekleństwa w społeczeństwach starożytnego Wschodu mocniej poruszał ludzkie sumienia niż trzeźwe ustawy prawne. Nie ulega bowiem wątpliwości, że poglądy na przekleństwa w St. Testamencie mają jakiś związek z wiarą ludzi starożytności w skuteczność wypowiedzanego słowa.⁴ Stąd też przekleństwo, „słowo skuteczne”, służyło jako obrona przed wrogami, do zabezpieczania pism i dokumentów przed ich sfalszowaniem, do zabezpieczenia przywilejów przed ich lekceważeniem lub nieważnieniem, do ochrony świętych budowli i grobów przed ich profanacją, jako sankcja umów i praw.⁵ W ten sposób pojęte przekleństwo występowało w dwóch formach: jako bezwarunkowa kara za dokonanie czynu godzącego w zasadę sprawiedliwości i jako warunkowe zagrożenie mające powstrzymać przed złymi czynami.

² Kodeks Przymierza nie posiada wprawdzie formuł z przekleństwami, wynika to jednak stąd, że aktualny kontekst zakończenia tego kodeksu nie jest pierwotny i dlatego najprawdopodobniej zakończenie tego kodeksu stanowiły pierwotnie formuły przekleństw z Pwt 27.

Zob. R. de Vaux, *Les institutions de l'Ancien Testament*, Paris 1960, s. 227—228 i 221—222.

³ F. Horst, *Recht und Religion im Bereich des AT*, Evangelische Theologie 16 (1956) 67—70.

⁴ Por. J. Pedersen, *Der Eid bei den Semiten*, Strassburg 1914³, s. 154—165. — Z wiary w skuteczność wypowiedzianego słowa wynika, że jakiegokolwiek znieważenie jakiejś osoby (nie koniecznie przeklinanie) faktycznie sprowadza na nią jakieś złe siły, które mogą sprowadzić nieszczęście. Stąd też wyrażenie qallēl, które oznacza „znieważać”, otrzymuje sens „przeklinać”. Por. J. Scharbert, *Fluch*, w: *Bibel-theologisches Wörterbuch*, Graz 1962², 355—363.

⁵ J. Scharbert, *Fluch*, dz. cyt. 359.

Przekleństwo jako kara mogło być wypowiedzane w poszczególnym wypadku przez pełnomocników społeczności⁶, albo też przez prywatne osoby, gdy została im wyrządzona krzywda. Na tym właśnie zastosowaniu przekleństw, jak stwierdza J. Hempel, polegało całe znaczenie starowschodniego prawa. Opieka prawna, jaką państwo dawało biednym była niewystarczająca.⁷ Wypowiedzi proroków wykazują, jak pod tym względem było źle w Izraelu. W przekleństwach mieli więc swój oręż niewolnicy (Przp 30, 10), głodni (Iz 8, 21), krzywdzeni przez lichwiarzy (Przp 11, 26). Wśród mieszkańców Palestyny panowało przekonanie, że Bóg szczególnie prędko wysłuchuje i spełnia przekleństwa ciemieżonych, wdów i sierot, dzieci i ślepych. Mówi się, że *nie ma zasłony przedzielającej niebo i przekleństwo krzywdzonych*.⁸ W ten sposób przekleństwo stało się bronią krzywdzonych przeciwko ich wrogom. Przekleństwo wymierza sprawiedliwość tam, gdzie ona została pogwałcona. Przekleństwo Joatama według relacji autora biblijnego spełnia się dosłownie: ogień niszczy Sychemitów, którzy domowi Gedeona nie dochowali wierności (Sdz 9, 19—20. 49. 56—57). Izraelita przeklina złoczyńcę, którego inaczej nie można było osiągnąć. Takie przekleństwo według Sdz 17, 2 wypowiedzi kobieta na złodzieja, który ukradł jej pieniądze. Użyty tutaj termin *'alah* określa przekleństwo warunkowe. W chwili wypowiedzenia jest ono tylko groźbą. Za takim rozumieniem tego terminu przemawia prawo zwyczajowe dzisiejszych beduinów, z którym biblijny zwyczaj zasygnalizowany w Sdz 17, 2 wykazuje wyraźne podobieństwo.⁹ Mianowicie — jeśli jakiś beduin coś utracił, wówczas ogłaszał to między znajomymi i sąsiednimi szczepami i dodawał groźbę, że przekleństwo dotknie tego, kto skradzionej czy znalezionej rzeczy nie odda.¹⁰ Odzyskaniu utraconej własności służyły również knydyjskie „tablice przekleństw”. Tablice te były wystawiane publicznie, najczęściej w świątyni. Groziły one przekleństwem bogów w wypadku, gdy złodziej zabranej rzeczy nie zwróci. Tablice te były więc rodzajem zawiadomienia o utracie pe-

⁶ Np. w Grecji kapłani przeklinali tego, kto dokonał jakiegoś przestępstwa przeciwko świątyni. Por. E. L a s a u l x, *Der Fluch bei den Griechen und Römern*, Würzburg 1843, s. 13.

⁷ *Die israelitischen Anschauungen von Segen und Fluch im Lichte alt-orientalischer Parallelen*, w: *Zeitschr. der deutschen morgendl. Gesellsch.* 79 (1925) 20—21.

Autor ten uważa, że przekleństwa Pwt 27 pochodzą właśnie z prawnie i państwowo niepewnych czasów sędziów. Art. cyt., s. 39, odn. 2. O związku przekleństw z prawną niemocą państwa zob. Latte, *Heiliges Recht*, Tübingen 1920, s. 69 n.

⁸ T. C a n a a n, *The Curse in Palestinian Folklore*, w: *Journal of the Palestine Oriental Society*, 15 (1935) 262. Przekleństwo jednak osoby, która niesłusznie sady, że jest krzywdzona obróci się przeciwko niej samej. Art. cyt. s. 262.

⁹ J. S c h a r b e r t, *Fluchen und Segnen in AT*, *Biblica* 39 (1958) 3.

¹⁰ T. C a n a a n, art. cyt. s. 240.

wnej rzeczy wraz ze wskazaniem kar grożących za ten czyn.¹¹ Tak więc przekleństwo służy obronie ludzi pozbawionych praw oraz tych, którzy na innej drodze nie mogą znaleźć sprawiedliwości. W tych wypadkach przekleństwo jest podporą prawa. Treść przekleństw odpowiadała przestępstwu, które przez to przekleństwo było karane. Temu kto rozerwał małżeństwo życzy się ruiny jego szczęścia małżeńskiego, złodziejowi utraty jego dóbr, mordercy śmierci.¹²

U podłoża tych praktyk leży przekonanie starożytnych, że przekleństwo jest środkiem, za pomocą którego bóstwo interweniuje w wypadku pogwałcenia sprawiedliwości.¹³

Szersze zastosowanie miało przekleństwo jako warunkowe zagrożenie. Formy zastosowania tego przekleństwa były bardzo różne. Poza Izraelem używane one były szczególnie do zabezpieczenia świątyń, pomników, dokumentów i zbiorów praw. Egipski król Seti I wydał dekret dla zabezpieczenia świątyni Ozyrysa w Abydos, a dobra świątyni zabezpieczył następującymi przekleństwami: „własność świątyni będzie go ściagać, jego żonę i dzieci, aby zetrzeć jego imię, aby jego życie zniszczyć i zgładzić, aż jego zwłoki spoczną w grobie.”¹⁴ Przekleństwa były wypisywane na grobach i sarkofagach broniąc ich w ten sposób przed profanacją. Szczególnie było to praktykowane u Egipcjan.¹⁵ Również pisarze egipscy zabezpieczali pisane przez nich papiirusy za pomocą kolofonu zapowiadającego różne nieszczęścia na tych, którzy odważyli by się dane pismo zniszczyć lub ukraść.¹⁶

Podobne zwyczaje stwierdzić możemy również u królów akadyjskich. Hammurabi grozi temu, kto tych praw nie zachowa, kto je zmieni lub odwoła: *bogini Nintu niechaj go pozbawi dziedzictwa, niech mu nie da imienia, n'echaj nie spłodzi nasienia ludzkiego pośród swoich ludzi!*¹⁷ W ten sposób chronione były również prywatne dokumenty. W Babilonii w epoce Kasytów istniały kamienie graniczne, które ustalały prawo własności do jakiegoś określonego kawałka gruntu. Wypisane były na nich przekleństwa, które bóstwo — imiennie nazwane — ześle na tego, kto to prawo własności naruzy.¹⁸ Także babilońscy pisarze zabezpieczali swoje gliniane tabliczki

¹¹ J. Hempel, *art. cyt.* s. 38. E. Kagarow, *Griechische Fluchtafeln*. EOS Suppl. 4 (1929) 22 n.

¹² J. Hempel, *art. cyt.* s. 58—59.

¹³ J. Scharbert, *Solidarität in Segen und Fluch im AT und in seiner Umwelt*, Bonn 1958, s. 37.

¹⁴ F. L. Griffith, *The Abydos Decree of Seti I at Nuri*, w: *Journal of Egyptian Archeology*, 13 (1927) 193—206. ANET 327 n.

¹⁵ Heleek-Otto, *Kleines Wörterbuch der Agyptologie*, Paryż 1956, s. 131—132.

¹⁶ R. O. Faulkner, *The Bremner-Rhind Papyrus*, II, w: *Journal of Egyptian Archaeology* 23 (1937) 10—16.

¹⁷ J. Klim, *Prawa Hammurabiego*, Warszawa 1957, s. 118. ANET 180.

¹⁸ F. Steimetzner, *Die babylonische Kudurru als Urkundenform*, Paderborn 1922.

za pomocą kolofonów zawierających przekleństwa ostrzegające przed zniszczeniem tych tabliczek czy uznaniem ich za bezwartościowe.¹⁹ Podobne teksty znajdują się szczególnie często na pomnikach sławiących czyny króla oraz w świątyniach i pałacach. Ostrzegają one późniejszych władców, aby nie odważyli się używać imienia założyciela i umieszczać tam swego własnego imienia. Pewien tekst z Mari, słynnego miasta wykopalisk, wypisany z okazji założenia nowej świątyni zawiera również przekleństwa na tego, kto tę świątynię zniszczy, kto zaniedba kultu, kto zniszczy imię założyciela a umieści własne imię.²⁰

Formuły przekleństw Hetytów są bardzo zbliżone do cytowanych przekleństw egipskich. Przekleństwa mają tu zastosowanie jako sankcje przepisów służbowych. Szafarze kultu musieli wśród określonych obrzędów składać przysięgę, że nie targną się na dobra świątyni.²¹ Hetycki rytuał świąteczny przewidywał, że święta religijne należy obchodzić w określonych przez ten rytuał dniach i nie wolno ich przenosić pod sankcją przekleństwa.²²

Powyższe przykłady ilustrują, jak rzeczywiście szerokie zastosowanie miało przekleństwo w życiu społecznym jako środek zabezpieczający różnego rodzaju budowle, dokumenty, instytucje i zwyczaje kultowe. Przekleństwami obwarowane były również społeczne obowiązki członka danej społeczności. Szczególnie ciężkie przekleństwo sprowadzało krzywoprzysięstwo (por. Zach 5, 1—4). Także w prywatnym życiu miało przekleństwo liczne zastosowania. Przekleństwami karane było lekceważenie ogólnych praw ludzkich i ludzkich obowiązków takich jak udzielenie komuś wody czy ognia.²³ Groziły one za niespełnienie ostatniej woli umierających,²⁴ za występki dzieci wobec rodziców (Pwt 27, 16), za lekceważenie ludzi ułomnych (Pwt 17, 18), sierot i wdów (Pwt 27, 19), za przekupienie sędziów (Pwt 27, 25, por. Iz 1, 23 i 5, 23). W ten sposób sankcjonowane były prawa, których na zewnątrz nie można było wymusić. Przekleństwo było jedynym skutecznym środkiem prawnym przy wszystkich przestępstwach tajnych, ponieważ ludzka władza była tutaj bezsilna. Szczególne znaczenie miał ten problem w Izraelu, ponieważ przestępstwa tajne również naruszały zasady przymierza. Wydaje się, że o takie przestępstwa tajne dokonane w skrytości chodzi w cytowanych już wyżej przekleństwach (Pwt 27, 16—26).

¹⁹ G. Offner, *A propos de la sauvegarde des tablettes en Assyro-Babylonie*, w: *Revue d'assyriologie et d'archeologie orientale* 44 (1950) 153—143.

²⁰ G. Dossin, *L'inscription de Fondation de Jahrun-Lin, roi de Mari*, *Syria* 32 (1955) 1—28.

²¹ ANET 210.

²² Sturtevant, *A Hittite Text on the Duties of Priests and Temple Servants*, w: *Journal of the American Oriental Society*, 54 (1934) 74 n.

²³ F. Steinmüller, *Die Feindesliebe nach dem natürlichen und positiven Sittengesetz*, München 1909, s. 23.

²⁴ J. Pedersen, *dz. cyt.* s. 106 n.

Opisana tu „ceremonia przekleństw” ma charakter nie tylko karny, lecz również zabezpieczający, profilaktyczny. Lud odpowiadając „amen” na przekleństwa wypowiedane przez kapłanów przyjmuje te przekleństwa na siebie w wypadku gdyby zgrzeszył, a również skazuje ewentualnych przestępców na przekleństwo, które na siebie ściągnął. W ten sposób lud staje po stronie Jahwe i zabezpiecza się za pomocą przekleństwa przed Bożym przekleństwem.

W Izraelu nie spotykamy przekleństw użytych jako sankcji zabezpieczających budowę czy groby, tak jak to widzieliśmy u innych ludów starożytności. Wynika to z samego charakteru religii jahwistycznej, a z drugiej strony również z faktu, że podczas gdy inne ludy znały założycieli miast, świątyń i różnych budowli, Izrael mniej się tym interesował, przywiązywał za to dużą wagę do powiązań genealogicznych.²⁵

Szczególnego znaczenia nabrało przekleństwo wtedy, gdy otrzymało charakter niezmiennej, wiecznej sankcji moralnej. W ten sposób zarówno człowiek jak i bóstwo zostały pozbawione wszelkiej samowoli. Taki właśnie charakter ma przekleństwo w tekście Zach 5, 1—4. Podobnie w Pwt 11, 26—30 i 27, 11—26 cała historia Izraela ukazuje się jako Boży wyrok uzależniony całkowicie od samych Izraelitów. Wyrazem tego są błogosławieństwa i przekleństwa „umieszczone” na górach Garazim i Ebal, aby stamtąd promieniowały na cały kraj w zależności od stosunku narodu do swego Boga.²⁶ Ten pogląd na przekleństwo uformował drogę dla rozwinięcia się przysięgi. Między przysięgą a przekleństwem istnieje bardzo ściśle powiązanie, jest ona bowiem warunkowym przekleństwem samego siebie. Chociaż przekleństwo jest czymś niezależnym od przysięgi, to jednak nie może być przysięgi bez przekleństwa. Przekleństwo tak należy do przysięgi, jak do prawa zagrożenie karą. Takie właśnie przekleństwo samego siebie połączone z przysięgą ma zastosowanie w sądzie jako środek dowodowy. Przekleństwo takje może nałożyć na skarżonego oskarżyciel (1 Krl 8, 31 = 2 Krn 6, 22), sędzia (Lb 5, 21, *szebuat haalah*) albo też może z niego skorzystać sam świadek na poparcie swego zeznania. Przekleństwo samego siebie w przysiędze świadka może być nieraz nadużyte do fałszywego zeznania. Ilustruje to tekst Jb 31, 30. Job zapewnia, że on nigdy przez *alah* (*b(e)alah*) nie narażał życia bliźniego. *Alah* nie oznacza tutaj jakiegos magicznego przekleństwa, przez które chce się komuś szkodzić, lecz przekleństwo samego siebie, którego używa fałszywy świadek chcąc sprowadzić wyrok śmierci na niewinnego.²⁷

²⁵ J. Scharbert, *Solidarität*, s. 139.

²⁶ W późniejszym okresie spotyka się w miejsce przekleństw „wypowiedzianych” przekleństwa „zapisane”. Por. Zach 5, 1—4; Lb 5, 11—31. W ten sposób w tekście Lb 5, 23 woda będąca na usługach Bożego wyroku zostaje w jakiś sposób połączona z przekleństwem.

²⁷ Podobnie w Ps 10, 7 i 59, 13 oraz Oz 4, 2 (*aloh*) chodzi o krzywo-przysięstwo. J. Scharbert, *Fluchen und Segnen im AT*, s. 4.

Przysięga w formie warunkowego przekleństwa używana jest w Biblii do odkrycia nieznanego złodzieja (Sdz 17, 1), jak również do ustalenia winy osoby podejrzanej o przestępstwo. Przykładem jest tzw. „prawo zazdrości” w Lb 5, 11—31. Kobieta oskarżona o cudzołóstwo musi wypić wodę, w której zanurzono zwój z wypisanymi na nim przekleństwami. W ten sposób wraz z wodą kobieta symbolicznie wchłania w siebie słowa przekleństwa. One jak gdyby wstępują do jej ciała, podobnie jak w wizji Zachariasza (5, 1—4) przekleństwo (*zot haalah*) z latającej księgi wchodzi do domu człowieka, który popełnił jakiś grzech i przynosi mu nieszczęście. Charakterystyczne pod tym względem są przekleństwa Pwt 27. Są to przekleństwa warunkowe, zaś odpowiedź ludu nadaje im charakter uroczystej przysięgi. Wyrażając na nie zgodę przez odpowiedź „amen” lud warunkowo bierze na siebie wszystko, cokolwiek jest zawarte w słowie *arur* — przeklęty. Podobne przysięgi przeznaczone do ustalania winy zawarte są w Wj 22, 7. 10. Trzeba stwierdzić, że przysięgi te mają zawsze kontekst sądowniczy lub religijny, i jak wynika z modlitwy Salomona na poświęcenie świątyni (1 Krl 8, 31) składano je w przybytkach Jahwe. W ten sposób sam Bóg został wprzęgnięty do przysięgi jako ten, który zapewni przysiędźce skuteczność i przed którym jest odpowiedzialny przysięgający. Jest to widoczne w samej budowie przysięgi: składa się ona z warunku wprowadzonego *'im* = „jeśli”, lub: *'im l'o* = „jeśli nie” oraz z konkluzji, w której jest mowa o tym, że Jahwe ukarze kogoś, względnie apel do Jahwe o ukaranie kogoś. Np. Lb 5, 20—22: *Jeśli odstąpiłaś od męża twego i jeśli jesteś splugawiona (w. 20 a) ...niechaj cię Pan uczyni przekleństwem i przykładem dla innych wśród ludu swego (w. 21 a)...*

Z dokonanego przeglądu zastosowań przekleństw w różnych kontekstach prawnych wynika, że we wszelkiego rodzaju umowach szczególnie dużą rolę grało przekleństwo samego siebie. Przez tego rodzaju przekleństwo partnerzy zobowiązywali się uroczyście do wierności przyrzeczeniom i to nadawało umowie sens i moc zobowiązującą. Stąd też sama umowa jest nieraz krótko nazwana *'alah* (Rdz 26, 28; Ez 17, 13. 16. 18), a więc terminem, który określa przekleństwo. Umowę, w której ktoś wzywa Jahwe, że może go ukarać w wypadku złamania przysięgi, nazywa sam Jahwe w Ez 17, 19 *'alati*, co możemy przetłumaczyć: „przysięga z wezwaniem mojego imienia”. Ponieważ przymierze między Jahwe a Izraelem było pojmowane jako umowa, moc zobowiązującą dawało mu również przekleństwo. Przekleństwo to wyraża myśl, że Jahwe zerwanie przymierza zagroził przekleństwem (Pwt 29, 19—20; 30, 7; Iz 24, 6; 2 Krn 34, 24) oraz, że lud przez warunkowe przekleństwo samego siebie zobowiązał się do wierności przymierzowi (Ez 16, 59).

Mając na myśli przekleństwo jako sankcję prawną dołączoną do przymierza, można mówić o pozytywnym znaczeniu przekleństwa.

Byt Izraela i jego powodzenie nierozdzielnie były związane z przymierzem. Trwanie Izraela jako narodu opierało się na przymierzu z Bogiem. Bunt przeciw Bogu był złamaniem przymierza i naruszeniem tego, co stworzyło i podtrzymywało samodzielność narodową Izraela.²⁸ To samo można powiedzieć o wielu przekleństwach rozsianych w Biblii poza kodeksami prawnymi zawierającymi prawa przymierza: służyły obronie biednych, sierot i wszystkich krzywdzonych tam, gdzie prawo było bezsilne. Tak pojęte przekleństwo jest prawne i dozwolone, może się nawet stać częścią modlitwy. Wynika z tego, że przekleństw w Starym Testamencie nie możemy oceniać według dzisiejszych moralno-religijnych ocen, lecz musimy je rozpatrywać w kontekście ówczesnej sytuacji. Porządek prawny w społeczeństwach starożytnych nie był wystarczająco zabezpieczony przez skuteczną władzę sądowniczą, tak, że odkrycie i ukaranie przestępcy nie zawsze były możliwe. Władcy i wodzowie w ogóle nie byli związani prawem. Ale ten kto łamał prawo, niezależnie od tego jakie piastował stanowisko, bał się przekleństwa i ingerencji sił wyższych, jakie z nim były związane. Przekleństwo bowiem nie tylko było czymś niebezpiecznym samo w sobie, ale angażowało również bóstwa, które są zainteresowane, by ustanowiony porządek był przez ludzi zachowywany. W Babilonii i Asyrii, jak widzieliśmy, przekleństwo było ściśle związane z powszechnie przyjętymi instytucjami prawnymi i religijnymi i w ten sposób służyło temu samemu celowi, co prawo u ludów współczesnych. Działo ono jako środek karny, a równocześnie zachęcający do czynów dobrych, zgodnych z prawami przymierza.

Izrael również nie mógł zrezygnować z przekleństwa jako środka obrony przeciwko wrogom i przestępcom. Stąd zostały one zapożyczone z prywatnego życia poszczególnych ludzi i spożytkowane dla religijnego życia społeczności. Bóg posłużył się tymi środkami na korzyść swego ludu jako sankcją ustanowioną przez niego porządku i do karania przestępców. Wizja latającej księgi zapisanej przekleństwami przeciwko różnego rodzaju grzesznikom (Zach 5, 2) wyraża wiarę w wieczną sankcję prawa moralnego. Bóg tak ułożył porządek moralny, że uchybienie przeciwko niemu sprowadza przekleństwo. Uchybienie przeciwko Bożemu prawu zabezpieczonemu przez przekleństwo ma wpływ na los człowieka, ponieważ przez to Boży porządek, który jest identyczny z błogosławieństwem jest przez człowieka odrzucany. Człowiek sam otwiera wtedy i zapoczątkowuje stan nieporządku, buntu przeciwko Bogu, a ten nieporządek według starożytnych i biblijnych poglądów jest identyczny z chorobami, biedą i różnymi nieszczęściami.

Lublin

KS. MARIAN FILIPIAK

²⁸ G. E. Wright, *The Book of Deuteronomy (The Interpreters Bible)*, New York 1954, s. 493—494.